

jak *ptaszek w klatce*: młody czyżyk
nie potrzebuje, ujarzmiony,
ani się wzbijać dalej, wyżej,
bo w klatce – dobrze nakarmiony.

ani poznawać siły wiatru
nie musi, gdy ma pięćset ziaren.
ani podrywać się do startu.
stary jest mądry ale... stary.

po cóż starego słuchać mędrca,
kiedy się trafia starzec głupi.
i nęci, wabi, i zachęca,
a wiatr wolności ma już w d... ie?

za to pobożny, jakiś swojski,
sam jakby w klatce (tylko ZŁOTEJ).
choć nie wzlatywał dalej wolski,
to proszę – jaki wypasiony.

tak młody czyżyk widzi jasno:
po co mi rwać się do wolności?
w klatce mam spokój, fajne żarło,
i nieproszonych żadnych gości!

10.07.2018.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Zola111, dodano 13.07.2018 20:41

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.